GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 55. — W Sobotę dnia 5. Marca 1836.

Wiadomości zagraniczne.

Rossya.

Z Petersburga, d. 10. (22.) Lutego.

Ukazy Cesarskie.

Do Najśw. Rządz. Synodu. — Dn. 19. Grudnia. »Spowiednikowi Naszemu, Członkowi Najświętszego Synodu, Mikołajowi Muzowskoj, Najłaskawiéj Roskazujemy być Protopresbiterem Soboru Nadwornego i Moskiewskiego Soboru Zwiastowania, zlecając téż jego zarządowi Dworskie Cerkwie, tak te, które były pod wiedzą zeszłego Spowiednika Krynickoj, jako i te które dotąd w jego, Muzowskiego, zawiadywaniu zostawały, z zachowaniem oraz godności Ober kapelana Głównego Sztabu Naszego.«

Do Kantoru Dworu. — Dnia 26. Stycz. Córka Władzcy Mingrelii, Generał Porucznika Xięcia Dadiana, Xiężniczka Nina Lewanowna mianowana Panną Honorową N. Cesarzowéj.

Podczas zdarzonego w d. 2. b. m. na placu admiralicyi, w szopie Lehmanna pożaru, włościanin Xiężny Golicyn z gubernii Jarosławskiéj, powiatu Myszkińskiego, Tychon Sawelijew, z rzadką nieustraszonością ratował ginących w płomieniach ludzi i w obecności samego N. Cesarza ocalił życie ośmiu osobom. — N. Pan raczył nadać mu srebrny medal z napisem: za uratowanie ginących i 500 rubli assygn.

Francya.

Z Paryża, dnia 23 Lutego.

Jedna część tutejszych dzienników zmieniła naturalnie po mianowaniu nowego Ministeryum znacznie ton swój. Dotychczasowe dzienniki oppozycycyjne, Temps i Konstytucyonista, ciągle osobiście występując w szranki przeciwko Ministeryum, a mianowicie przeciwko Panu Thiersowi, wystąpią obecnie, gdzie tiers-parti zamieniło się na parti-Thiers, niewątpliwie w obronie nowego Ministeryum. Pierwszy z wymienionych dzienników tak się już dziś wyraża: Także tedy po 17dniowém ministeryalném bezkrólewiu obejmuje nowa administracya ster interessów publicznych, wyrwany z rąk doktrynerów. W teraźniejszém Ministeryum nie ostał się żaden członek koteryi. Tym sposobem czyni się zadosyć najgłówniejszemu życzeniu wszystkich przyjaciół mądrego i konstytucyjnego postępu i liberalnéj i umiarkowanéj większości Izby, która głosami swemi tak wyraźnie dała do zrozumienia swoję wolą, aby zawód reakcyi zakończyć. Gabinet, którego

Szefem jest Pan Thiers, będzie prawdziwém wyrażeniem owéj większości; obejmuje bowiem równocześnie w sobie trzech przez nią obranych Wice-Prezesów. Cieszymy się z całego serca z hołdu złożonego przez to parlamentarnemu wpływowi. Pochwalamy także otwartość, z jaką Ministeryum przez usta Prezesa Rady gabinetowéj niezwłócznie z mównicy swoje zasady i sposób myślenia objawiło. Nic bardziéj nie odpowiada duchowi rządu konstytucyjnego. Nadmienić nam przecież wypada, że oświadczenie to przyjęte zostało z niejaką oziębłością przez Izbę i publiczność uczęszczającą na giełdę. Temu zdaniem naszém dziwić się nie trzeba. Nazwisko Pana Thiers wznieca wiele przesądów, — niesprawiedliwych wprawdzie, ale od dawnego czasu upowszechnionych. Zmiana, jaką jest obecna, nie może być uskuteczniona bez zniweczenia licznych urządzeń i zatamowania drogi powziętym wyobrażeniom. Zresztą zdaje się także być rzeczą dość naturalną, że się nawzajem uważają. Zadaniem jest nowego Prezesa Ministrów i jego kollegów pozyskać dla siebie publiczne zaufanie. Manifest ministeryalny nie jest tak obszerny, jak się tego nie jeden spodziewał; przecież znajduje się w nim jawne wyznanie przywiązania do rewolucyi lipcowéj, pewna rękojmia zasad pojednawczych i pewność, że wszyscy członkowie gabinetu swój parlamentarny plan bojowy wspólnie rozważyli i ustanowili. Jestto punkt nader ważny. Jedność zamiaru i doskonała zgodność środków — to jest najpewniejsza rękojmia, jaką gabinet względem swego użytku i trwałości dać może. Konstytucyonista powiada: Najważniejszym wypadkiem przy zmianie Ministeryum jest wyłączenie doktrynerów. Chociażby też skład Ministeryum nie miał być zaspakajający, przyjąłby je jednak kraj mile już z powodu osób, które się w niém nie znajdują. Spodziewamy się jednak, że nowe Ministeryum i z innéj strony także ważném będzie. Prezes Rady prosił dziś Izby, aby o gabinecie tylko podług jego czynów sądziła. Jestto sama słuszność, a Izba winna jest Ministeryum zebranemu z Reprezentantów parlamentarnéj większości więcéj aniżeli słuszność; winna mu bowiem przychylność. Prassa, aczkolwiek nie ulegająca tak surowym obowiązkom, podobnież zmuszona jest być sprawiedliwą i dla tego z swéj strony przychylić się powinna do żądania Prezesa Rady. Co się nas dotyczy, oceniać będziemy nowe Ministeryum podług jego czynności, tymczasem zaś uważamy je za postęp i za zwycięstwo opinii publicznéj.

A n g l i a.

Z Londynu, dnia 23. Lutego.

Postanowienie Ministeryum względem wzmocnienia marynarki angielskiéj spowodowała gazetę Times do następujących uwag: Czyliż nasz handel jest teraz obszerniejszy, aniżeli w tym czasie, w którym ci sami Ministrowie naszę marynarkę zmniejszyli? Lub czyli teraz jest bardziéj zagrożony niż podówczas? Gdyby był widok, że nieporozumienia między Francyą a Stanami Zjednoczonemi doprowadzą do istotnéj wojny, moglibyśmy zaiste mniemać, że potrzeba z naszéj strony wystawić koniecznie gdzie eskadrę obserwacyjną, a to dla zapobieżenia lub ukarania tego, ktoby naszemu handlowi chciał szkodzić. Ale tenże sam dokument, który zwiększenie naszéj marynarki zaleca, daje nam przecież zapewnienie, że spór między tymi dwoma zniecierpliwionymi sąsiadami w dobry sposób załatwiony będzie. Z Hiszpanią, a przynajmniéj z rządem hiszpańskim, panującym nad większą częścią Hiszpanii i reprezentującą ją, który mimo wszelkich usiłowań końcem ujarzmienia mniejszéj części, takiego oporu doznaje, z tym tedy rządem hiszpańskim jesteśmy do pewnego stopnia połączeni. Mimo to może się to bardzo dobrze połączyć z naszemi serdecznemi życzeniami o pomyślność tego rządu, jakiegokolwiek rodzaju być może, który od wielkiéj massy narodu hiszpańskiego najbardziéj jest lubiony, abyśmy jak najusilniéj pragnęli, żeby siły zbrojnéj angielskiéj, czy na lądzie czy na morzu nie mitrężono przez nadaremne usiłowania w celu utrzymania jednego stronnictwa hiszpańskiego a pognębienia drugiego, a to tém bardziéj, gdy między charakterem obydwóch stronnictw, przynajmniéj co się ludzkości i postępów w cywilizacyi dotyczy, nie ma żadnéj wielkiéj różnicy. Gdyby zaś przez zwiększenie naszéj marynarki inną jaką demonstracyą zamierzano, to zapewne Lord Palmerston nie jest tym mężem, któryby wojnę z korzyścią prowadzić był zdolny. Nasi czytelnicy przypominają sobie zapewne zwycięstwa, odniesione w dawniejszych czasach przez Ministrów Whigowskich — nie teraźniejszego kalibru — ale prawego starego Whigowskiego stronnictwa — gdy po śmierci Pitta u steru rządu stanęli. Duckworth w Dardanellach; angielska eskadra, przedziurawiona kulami tureckiemi i uciekająca; Frazer w Egipcie pobity i znieważony; Wiethlock w południowéj Ameryce kierujący nędznie oblężeniem i Hutchinson w północnéj Europie prawie bez żołnierzy! O wyborne widoki dla Anglii, gdyby się miała wdać

w wojnę jaką, mając Ministra spraw zagranicznych, jakim jest Lord Palmerston, na miejscu Karóla Foxa, i Ministra wojny, jakim jest Lord Gleneig, na miejscu Windhama! Tak to, przyjaciele, stoją nasze interessa!

Hiszpania.

Z Madrytu, dnia 9. Lutego.

Dnia 1. b. m. sprowadzono do Barcelony 7,000 karabinów i 690,000 skałek, przysłanych z Anglii.

Podług urzędowych wiadomości, Buil uderzył na 200 Karlistów, należących do korpusu Quileza. Karliści mieli utracić 180 ludzi.

Trzech Francuzów, którym przed niejakim czasem kazano oddalić się z Barcelony, wsadzono do więzienia za to, iż wzbraniali się uskutecznić ten rozkaz. Konsul francuzki domagał się ich uwolnienia i obawiają się, aby okoliczność ta nie dała powodu do nieporozumień między tamecznemi władzami, a rzeczonym Konsulem, który miał oświadczyć, iż opuści Barselonę, gdyby nie uczyniono zadosyć jego przedstawieniom.

W tutejszej stolicy odkryto tajny związek karolistowski między władzami duchownemi w Toledo i Dworem rzymskim.

Eco del Commercio zapewnia, iż stan Galicyi jest opłakany. Karliści rozszerzają się po całéj téj prowincyi.

Jeden z dzienników hiszpańskich obliczył, iż w Hiszpanii znajduje się 84,000 dzwonów, które razem ważą 916,250 centnarów.

Z Barcelony, dnia 14. Lutego.

(*Gazety francuzkie*). — Liczba przybyłych tu rekrutów wynosi 1200. Mendizabal zawyrokował, że dekret z dn. 25. Stycznia, względem klasztorów w Madrycie, ma być także rozciągnięty na Katalonią, i Intendent mianował Kommissyą z pięciu członków dla zasiągnięcia wszelkich potrzebnych wiadomości. Powiadają, że Mina zamyśla złożyć swój urząd Generał-Kapitana, ponieważ, jak wielu twierdzi, zwątpił o ocaleniu téj prowincyi z powodu jéj nieszczęśliwego położenia i niedostatku pieniężnych i politycznych zasobów. Podług podania innych dla tego się cofa, ponieważ upadek Mendizabala przewiduje. Żądał pieniędzy od Ministra, ale otrzymał tylko 2000000 realów, co na potrzeby prowincyi nie jest wystarczającém. Twierdzono, iż będącym pod komendą jego oficerom oznajmił, ażeby we wszystkich miastach, w których stoją, przymusowe wybierali kontrybucye, skoro im na pieniądzach dla płacenia żołdu wojskowym zbywać zacznie. Aby familie, które z kraju się oddaliły, do powrotu zniewolić, wydał postanowienie, ażeby pozostały ich w kraju ruchomy i nieruchomy majątek zagrabiono, jeśliby w przeciągu wyznaczonego czasu nie powróciły. Położenie spraw hiszpańskich staje się więc z przyczyny niedostatku pieniędzy nader krytyczném. Mimo to jest nadzieja, że wybory w Katalonii w duchu Mendizabala wypadną.

Włochy.

Z Neapolu, dnia 6. Lutego.

Dziś rano zwłoki zmarłéj Królowéj wystawiono w sali zamku królewskiego, a po jutrze będą sprowadzone do kościoła S. Klary. Kawaler Tranchina nabalsamował ciało według sposobu nowo wynalezionego.

Officerowie eskadry sardyńskiéj, stojącéj na kotwicy w przystani tutéjszéj, prosili o zaszczyt przyłączenia się do orszaku pogrzebowego zmarłéj Krolowéj, która (jak wiadomo) była Królewną Sardyńską.

Turcya.

Z Smyrny, d. 23. Stycznia (4. Lutego).

Król Bawarski w towarzystwie Hrabiego Kobell swego posła w Grecyi, i kilku znakomitych osób swego dworu, przybył do Smyrny d. 18. po południu na statku parowym angielskim Medea. J. K. Mość podróżuje incognito pod nazwiskiem Hrabiego Augsburg; wieczorem w dniu, w którym przybył, wyszedł na przechadzkę na bazary, i następne dwa dni poświęcił zwiedzaniu miasta, przyczém robili mu honory konsulowie angielski i grecki. Król odwiedził także Pana Taxier, podróżnika rządu francuzkiego, z którym długo rozmawiał o jego podróżach i odkryciach naukowych, przytém był u Pana Borrelle, znakomitego numizmatyka, u którego oglądał piękny zbiór medalów. Dnia 21. J. K. M. odpłynął na statku Medea, w celu zwiedzenia Delos, zkąd prosto powróci do Grecyi, gdzie jest spodziewany dnia 27. Stycznia. Eskadra angielska z końcem przeszłego miesiąca znajdowała się jeszcze w Malcie. Lecz podług świeżo nadeszłych wiary godnych doniesień, zdaje się, iż rychło wyruszy bądź do Egiptu, bądź ku wybrzeżom Syryi, a to, aby przywieść do skutku firman Sułtana, który zabrania Mehmedowi Alemu nakładać monopolium na wszystkie płody syryjskie.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik Urzęd. Król. Regencyi w Poznaniu z dn. 1. Marca zamyka między innémi następującą kronikę osobistą:

Kandydat urzędu szkolnego, Pan Karól August Tschepke, ustanowiony jest nauczycielem przy Gimnazyum w Lesznie; — doniesienie o drodze żwirowéj: Uwiadomia się publiczność, iż droga żwirowa od Głuchowa do Kościana może być przez nię odtąd używaną, a zatém tymczasowa droga pocztowa od Głuchowa na Jasień, Obrzysko i Pijanowo do Kościana ustaje; — doniesienie o chorobie bydlęcéj: Z powodu wybuchnięcia ośpicy między owcami w Luboszu Pow. Międzychodzkiego, zarządzono zakordonowanie téj wsi we względzie kommunikacyi co do owiec, dydła rogatego, wełny i ostréj paszy. — o jarmarku: Na wniosek urzędu radzczo-ziemiańskiego pow. Pleszewskiego z d. 12. m. b. podaję się do wiadomości publicznéj iż wyznaczony w Nowém-mieście na d. 21. Marca r. b. jarmark odbędzie się w dniu 17. Marca r. b.

Statystyka. — Klasztory męskie Rzymsko-katolickie w Rossyi w r. 1834: Klasztorów mających parafije było 59, bez parafii 49, klasztornych kaplic 89, zakonników professów 1860, nowiciuszów 71, zakonników zostających przy świeckich kościołach 414, zakonników kapelanów w żeńskich klasztorach 27, zakonników kapelanów w domach prywatnych 103, umarło lub wystąpiło od 1. Stycz. 1834 do 1. Stycz. 1835 r. 123, wstąpiło 6, parafijan płci obojéj 163,877. Włościan podług ostatniéj rewizyi miały klasztory 23,339 płci męskiéj, 10,668 płci żeńskiéj. Kapitałów lokowanych na dobrach lub w zakładach skarbowych 1,903,311 r. sr., kapitałów bez ewikcyi 174,809 r. sr., procentu od kapitałów 74,849 r. sr. Szkół świeckich utrzymywały klasztory powiatowych 14 o 1696 uczniach, parafialnych 39 o 804 uczniach, szpitalów dla chorych 11, w nich opatrzono osob 180, szpitalów (domów przytułku) 69, w nich opatrzono osob 619. Zakonników professów było w zakonie Bernardynów 523, Dominikanów 486, Franciszkanów 183, Karmelitów dawnéj reguły 142, Piarów 98, Karmelitów bosych 94, Trynitarzy 59, Kapucynów 57, Benedyktynów 35, Augustynów 41, Missionarzy 40, Kanoników Lateraneńskich 30, Bonifratrów 18, Reformatów 15, Cystersów 10, Marianów 9. — Klasztory żeńskie Rzymsko katolickie w Rossyi w r. 1834: Klasztorów 48, zakonnic 555, panien zakonnych 11, w nowiciacie 46, umarło i wystąpiło 14, wstąpiło 18. Włościan klasztory miały 14,275 płci męskiéj, 14,215 płci żeńskiéj. Kapitałów lokowanych na dobrach lub w skarbie 572,904, bez ewikcyi 168,563, procentów od kapitałów 31,871 r. sr. Szkolnych zakładów dla świeckich dziewcząt klasztory utrzymywały 36 o 1062 uczących się, szpitalów 13, w nich opatrzono 3,552 osób, domów przytułków 8, w nich osób 528. Zakonnic było: Benedyktynek 134, Bernardynek 113, Brygidek 43, Wizytek 39, Dominikanek 33, Karmelitek 30, Mariawitek 98, Cystersek 13, Sw. Katarzyny 11, Siostr miłosierdzia 41.

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 6. Marca 1836. r. będą mieli kazanie: przedpołudniem.	popołudniu.	W ciągu tygodnia od dnia 26. Lutego aż do 3. Marca 1836. urodziło się: chłopców.	dziewcząt.	umarło: płci męsk.	płci żeńsk.	ślub wzięło par.
W kościele katedralnym	X. Multyszewski	X. Kan. Jabczyński	2	—	3	2	—
W kościele farnym Ś. Maryi Magdaleny . . .	- Dz. Wroblewski	- Mans. Zejlandt	1	1	2	—	—
S. Wojciecha	- Mans. Duliński	- Kom. Barwicki	3	1	2	1	—
Bernardynów	—	- Mans. Holzmann	—	—	—	—	—
(Parafia Sgo Marcina) .	- Prob. Kamieński	—	2	3	3	3	—
Franciszkanów	- Gward. Akoliński	—	1	—	—	—	—
(Parafia Sgo Rocha) . .	—	—	—	—	—	—	—
Dominikanów	- Pszeor Scholz	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	Kler. Jezierski	—	—	—	—	—	—
W ewangelickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Pastor Friedrich	4	3	4	2	—
W ewangelickim Ś. Piotra	Rad. Kons. Dütschke	—	—	—	—	—	—
W kościele garnizonowym	Past. dyw. Ahner	—	1	1	—	—	1
		Ogółem .	14	9	14	8	1